



ADAM GRZEGORZ DĄBROWSKI* – WARSZAWA

[Recenzja]: Roman Majka, *Archiwa i procesy archiwotwórcze wybranych zgromadzeń zakonnych założonych na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, Wydawnictwo Michalineum, Marki 2019, ss. 366, tab. 23, il. 73

Organizacji i działalności kancelarii Kościołów i związków wyznaniowych w Polsce oraz funkcjonowaniu ich archiwów poświęcono niewiele opracowań naukowych, dlatego z satysfakcją należy odnotować ukazanie się książki *Archiwa i procesy archiwotwórcze wybranych zgromadzeń zakonnych założonych na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, autorstwa ks. Romana Majki, archiwisty Archiwum Generalnego Zgromadzenia Świętego Michała Archaniola w Markach pod Warszawą¹.

* Adam Grzegorz Dąbrowski – dr historii; Archiwum Akt Nowych w Warszawie

e-mail: adamo@poczta.onet.pl

<https://orcid.org/0000-0003-4258-2435>

¹ Jest to kolejna publikacja tego autora poświęcona tematyce kancelarii i archiwów polskich instytucji kościelnych. Zob. *Zasób Archiwum Generalnego Zgromadzenia Świętego Michała Archaniola*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 82 (2004) s. 123-142; *Problemy współczesnej kancelarii domu zakonnego*, „Archiva Ecclesiastica”, 4 (2007) nr 4, s. 45-56; *Problemy opracowania zasobu archiwów zakonnych w skomputeryzowanych systemach informacyjnych na przykładzie Zgromadzenia Świętego Michała Archaniola*, Warszawa 2008; *Stan informatyzacji i digitalizacji archiwów kościelnych*, w: *Strategia i metoda digitalizacji i udostępniania zbiorów kościelnych*, red. M. Bała, S. Dziekoński, Warszawa 2012, s. 45-58; *Różnorodność i standaryzacja w archiwach zakonnych Kościoła rzymskokatolickiego*, w: *Toruńskie Konfrontacje Archiwalne*, t. 3: *Archiwistyka między różnorodnością a standaryzacją*, red. W. Chorążyczewski, A. Rosa, Toruń 2013, s. 331-346; *Problem zespołowości w archiwach zakonnych*, w: *Zatrzymać przeszłość, dogonić przyszłość. Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich. Wrocław 5-7 września 2012 r.*, red. W. Chorążyczewski, K. Strykowski, Warszawa 2013, s. 87-94; *Struktura zasobu archiwów zakonnych*, w: *Symposia Archivistica*, t. 1: *Zasada strukturalna jako podstawa opisu archiwaliów w zintegrowanych systemach informacji archiwalnej*, red. R. Leśkiewicz, A. Żeglińska, Warszawa 2015, s. 81-96; *Standaryzacja opisu archiwalnego w archiwach Kościoła katolickiego*, w: *Symposia Archivistica*, t. 3: *Standaryzacja opisu archiwalnego*, red. J. Bednarek, P. Perzyna, Warszawa-Lódź 2016, s. 149-161; *Specyficzne rodzaje dokumentacji wraz z pomocami archiwalnymi w wybranych*

Zasadnicza część publikacji została podzielona na pięć rozdziałów tematycznych, które są uzupełnione przez wstęp, zakończenie, wykaz źródeł i opracowań, wykaz skrótów, spis tabel, schematów i grafik, indeks osobowy oraz streszczenia w językach angielskim i niemieckim. Wstęp omawia cele badawcze pracy oraz dotyczące nich metody badawcze, strukturę pracy, dotychczasowy stan badań z zakresu analizy procesów aktotwórczych i archiwotwórczych, w tym nowoczesnego zarządzania dokumentacją i stosowane do tego narzędzia informatyczne, różnych grup aktotwórców, a także wykorzystaną bazę źródłową i literaturę przedmiotu. Autor określił cel publikacji, stwierdzając, że

przedstawia [ona – przyp. A.G.D.] możliwości badawcze zasobu archiwów zgromadzeń zakonnych i wyznacza szczegółowy kierunek rozważań, pomocny w wartościowaniu dokumentacji przy selekcji archiwalnej. Wskazując doniosłość prowadzonych badań procesów archiwotwórczych, podkreśla się perspektywę oceny wartości dokumentacji przeznaczony do wieczystego przechowywania w archiwach zgromadzeń zakonnych (s. 22).

Ponadto prowadząc badania naukowe nad tymi aspektami, należy

zapoznać się [szczególnie – przyp. A.G.D.] z zagadnieniem wytwarzanej kancelaryjnej dokumentacji oraz zasobem archiwalnym, dokumentacją czasowego i wieczystego przechowywania w archiwach zgromadzeń zakonnych (s. 9).

W części wstępnej autor powinien określić zakres chronologiczny swoich badań naukowych, jednak – pomimo podania przesłanek ram czasowych – w zasadzie nie uczynił tego. Wskazał jedynie, że analizie poddane zostały zgromadzenia zakonne założone i działające w latach 1850-1990. Data końcowa umotywowana została transformacją ustrojową państwa polskiego, bezpośrednio oddziałującą na strukturę organizacyjną funkcjonujących na jego terytorium zgromadzeń zakonnych oraz na ich działalność apostolską. Brak natomiast wyjaśnienia daty początkowej – 1850 r. Jedyną wskazówką wydają się analizy wykorzystanej przez autora bazy źródłowej: jedno z badanych zgromadzeń, tzn. felcjanek, zostało założone w 1855 r. Trudno jednak oprzeć się wrażeniu, że w zdefiniowanym zakresie lat 1850-1990, można wskazać kilka innych dat – oprócz wspomnianej wyżej transformacji ustrojowej państwa polskiego z 1989 r. – ważnych z punktu widzenia historii ustroju administracyjnego na ziemiach polskich, np. lata 1918 (koniec epoki rozbiorów i odzyskanie niepodległości przez państwo polskie), 1939 (początek okupacji Polski przez Niemcy i Związek Sowiecki), 1944 i 1945 (koniec okupacji niemieckiej i początek budowy nowego ustroju politycznego i gospodarczego w Polsce). Czy te daty nie stanowiły żadnej cezury chronologicznej dla kwestii organizacji i działalności zgromadzeń zakonnych na ziemiach polskich?

archiwach zgromadzeń zakonnych, „Archeion”, 117 (2016) s. 406-420; *Specyficzne elementy wyszukiawcze w zasobie archiwów zakonnych*, w: *Symposia Archivistica*, t. 4: *Problemy archiwalnego opisu informacyjnego*, red. W. Chorążyczewski, A. Rosa, Warszawa 2017, s. 147-159; *Projekt modelu systemu informatycznego w archiwach zakonnych*, w: *Symposia Archivistica*, t. 5: *Problemy archiwalnych systemów informatycznych*, red. J. Bednarek, P. Perzyna, Warszawa-Lódź 2019, s. 129-136; *Wyszukiwanie w archiwach zakonnych*, w: *Symposia Archivistica*, t. 6: *Problemy wyszukiwania informacji w polskich archiwach*, red. A. Żeglińska, M. Zuławnik, Warszawa 2020, s. 157-168.

Kwestię tę należałoby szerzej omówić i uzasadnić. W książce brak jednak podstawowej informacji, czy istotnie badaniom poddane zostały procesy aktotwórczy w latach 1850-1990 oraz archiwizacja dokumentacji, pochodzącej ze wskazanych lat. Rzeczywisty zakres poddanych analizie danych wynika dopiero z dalszych treści recenzowanej publikacji. Autor wstępnym badaniom poddał 51 zgromadzeń zakonnych (47 żeńskich i 4 męskie), natomiast szczegółowym – reprezentatywną grupę pięciu zgromadzeń żeńskich (co stanowi w zaokrągleniu 11% zgromadzeń żeńskich) oraz jedno zgromadzenie męskie (co stanowi 25% zgromadzeń męskich). W sumie badaniom szczegółowym poddano prawie 12% wspólnot zakonnych, funkcjonujących na ziemiach polskich w okresie omawianym przez autora². Abstrahując od ściśle numerycznego aspektu tego wyboru, zauważyć można pewną rozbieżność pomiędzy wskazanym wcześniej zakresem chronologicznym badań a wybraną grupą zgromadzeń, gdyż dwa z nich – pasjonistki oraz benedyktynki samarytanki – założone zostały i podjęły działalność po 1918 r., czyli nie funkcjonowały w okresie zaborów, tak odmiennym od realiów okresu II Rzeczypospolitej. Wydaje się więc, że także ten wybór należałoby szerzej omówić i uzasadnić we wstępie książki³.

Rozdział pierwszy, zatytułowany *Historia i ustrój zgromadzeń zakonnych na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, w początkowej części, pokrótce przedstawia warunki powoływania do życia i funkcjonowania oraz najważniejsze formy aktywności żeńskich i męskich zgromadzeń zakonnych, założonych i działających na ziemiach polskich w omawianym przez autora okresie. Ta część rozdziału została chronologicznie podzielona na podokresy: 1850-1917, z odrębnym omówieniem ziem trzech rozbiorów (tutaj data końcowa została wyjaśniona – w roku tym został ogłoszony przez Stolicę Apostolską *Kodeks prawa kanonicznego* regulujący m.in. zasady prawne funkcjonowania zgromadzeń zakonnych), 1918-1936 oraz 1947-1990 (daty 1936 i 1947 wynikają z czasu założenia trzech zgromadzeń, poddanych przez autora badaniom wstępnym). Druga część rozdziału pierwszego publikacji omawia z kolei kształt struktury organizacyjnej polskich zgromadzeń zakonnych, ich poszczególnych poziomów (generalatu, prowincji, wiceprowincji, delegatury, wikariatu, domu zakonnego, wspólnoty terytorialnej). Autor wyróżnił zgromadzenia jednopoziomowe, (poziom generalny jest w nich jednocześnie poziomem domu zakonnego – spośród wstępnego szerokiego wyboru zgromadzeń autor wskazał jedno tego typu zgromadzenie), dwupoziomowe (z poziomem

² Badaniu szczegółowemu autor poddał żeńskie zgromadzenia felicjanek (Zgromadzenie Sióstr Świętego Feliksa z Kantalicjo Trzeciego Zakonu Regularnego Świętego Franciszka Serafickiego), franciszkanek Rodziny Maryi (Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi), michalitek (Zgromadzenie Sióstr Świętego Michała Archaniola), pasjonistek (Zgromadzenie Sióstr Męki Pana Naszego Jezusa Chrystusa), benedyktynek samarytanek (Zgromadzenie Sióstr Benedyktynek Samarytanek Krzyża Chrystusowego) oraz męskie zgromadzenie michalitów (Zgromadzenie Świętego Michała Archaniola).

³ W dalszych częściach publikacji autor zaznacza, że dokonany przez niego wybór pozwala – w kontekście badanych zagadnień – na wyciągnięcie wniosków natury ogólnej (np. s. 117, 133, 204, 307), przyznaje również, iż zanalizowanie danego zagadnienia dla wszystkich 51 zgromadzeń i zaprezentowanie wyników takiej analizy jest trudne do przeprowadzenia (np. s. 179).

generalnym i poziomem domu zakonnego – tu autor wyodrębnił dwadzieścia zgromadzeń), trójpoziomowe (z poziomem generalny, prowincjonalny i lokalny domu zakonnego – takich zgromadzeń autor również wskazał dwadzieścia), czteropoziomowe (sześć zgromadzeń z poziomami generalnym, prowincjonalnym, wiceprowincjonalnym i domu zakonnego), pięciopoziomowe (trzy zgromadzenia z poziomami generalnym, prowincjonalnym, wiceprowincjonalnym, delegaturalnym i domowym), wreszcie jedno zgromadzenie sześciopoziomowe (generalat, prowincja, wiceprowincja, delegatura, wikariat, dom zakonny, wspólnota terytorialna). W konkluzji autor podkreślił, że charakterystyczną cechą wspólną struktur organizacyjnych zgromadzeń zakonnych jest centralizacja zarządzania, mająca bezpośrednie przełożenie na przepływ informacji pomiędzy poszczególnymi elementami, wyróżnionymi w poziomach struktur organizacyjnych danych zgromadzeń.

W tym miejscu należy powrócić do kwestii wyboru zgromadzeń zakonnych, poddanych przez autora badaniom szczegółowym. Spośród wybranych sześciu zgromadzeń, do wyróżnionego typu zgromadzenia o dwupoziomowej strukturze organizacyjnej należą dwa (felicjanki, franciszczanki Rodziny Maryi), do zgromadzeń o trójpoziomowej strukturze – trzy (michalitki, pasjonistki, benedyktyнки samarytanki), jedno zgromadzenie ma strukturę sześciopoziomową (michalicy). W tej grupie nie ma zgromadzeń o strukturze jednopozomowej, czteropoziomowej oraz pięciopoziomowej, nasuwa się więc pytanie o zasadę wyboru. Naturalnym wydaje się zakwalifikowanie do badań szczegółowych grupy reprezentatywnej zgromadzeń o strukturze organizacyjnej obejmującej wszystkie typy poziomów – od jednopozomowego do sześciopoziomowego.

Drugi rozdział recenzowanej publikacji dotyczy systemów informacyjnych zgromadzeń zakonnych działających na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. Systemy te autor zdefiniował jako „układy relacji podporządkowania hierarchicznego, więzi służbowych i zależności funkcjonalnych na [poszczególnych – przyp. A.G.D.] poziomach organizacyjnych” (s. 111), wskazał również dwa sposoby ich badania. Pierwszy sposób polega na przeprowadzeniu analizy „działalności informacyjnej władz i urzędów, ich funkcji z ustalaniem faktów, a drugi – na analizie tej działalności w postaci śladów, pozostawionych na dokumentacji archiwalnej podczas przepływu informacji” (s. 111). W rozdziale tym zostały zobrazowane także systemy informacyjne oraz kierunki i modele przepływu i obiegu informacji sześciu wspomnianych wyżej zgromadzeń zakonnych. Niektóre z nich uwzględniono wraz z prowadzonymi przez nie placówkami edukacyjnymi i opiekuńczymi, np. franciszczanki Rodziny Maryi z Ośrodkiem Wychowawczym Dzieci Niepełnosprawnych w Ostrówku, michalitki z Przedszkolem Niepublicznym w Warszawie, benedyktyнки samarytanki z Domem Pomocy Społecznej dla Dzieci w Gaju. Zagadnienia te opracowane zostały narracyjnie i graficznie – za pomocą czytelnych przejrzystych schematów. Podrozdział poświęcony kierunkom przepływu informacji dodatkowo został wzbogacony reprodukcjami nagłówków pism służbowych, wystawionych przez kancelarie omawianych zgromadzeń zakonnych, wraz z analizą ich zawartości, w tym znaków kancelaryjnych, o ile występowały na pismach. Jednak w konkluzji tej części publikacji autor zauważa,

że „dokumentacja przychodząca do zgromadzeń zakonnych nie posiada znaków kancelaryjnych” (s. 155). Jest to zaskakujące, sugeruje bowiem, że wpływająca do kancelarii omawianych zgromadzeń zakonnych korespondencja mogła nie być rejestrowana lub była rejestrowana, ale na wpływające pisma nie nanoszono oznaczeń. Próba wyjaśnienia tego stanu rzeczy została zawarta dopiero w rozdziale poświęconym procesom aktotwórczym zgromadzeń zakonnych. Autor analizuje w nim obieg pism w poszczególnych zgromadzeniach zakonnych. W przypadku felicjanek rejestracji w kancelarii podlegała tylko korespondencja wychodząca (s. 181, 198, 227), z kolei rejestracja korespondencji wpływającej i wychodzącej była dokonywana w kancelariach: ośrodka wychowawczego franciszkanek Rodziny Maryi (s. 183, 199), michalitów (s. 187, 200), przedszkola michalitek (s. 190), pasjonistek (s. 192), domu pomocy benedyktynek samarytanek (s. 193). Stwierdzenia te zaprzeczają przywołanej konkluzji rozdziału drugiego, ponieważ tylko w jednym zgromadzeniu nie prowadzono rejestracji pism wpływających do kancelarii. Jednak jest mało prawdopodobne, aby w tej samej kancelarii korespondencja wychodząca była rejestrowana w jakichś pomocach ewidencyjnych, a jednocześnie korespondencja wpływająca do owej kancelarii nie była rejestrowana.

Autor omówił w tym rozdziale procesy aktotwórcze zgromadzeń zakonnych w podziale na czynniki statyczne – rozumiane jako całość organizacji pracy kancelaryjnej aktotwórcy – i dynamiczne. Te drugie rozpatrzył w trzech kolejnych etapach: pierwszy etap uruchomiony jest wpływem – wszczynającego sprawę – pisma do kancelarii aktotwórcy bądź koniecznością przygotowania i wysłania pisma na zewnątrz, czyli w sytuacji, gdy to aktotwórca jest stroną inicjującą sprawę, drugi etap to wymiana korespondencji w trakcie załatwiania tej sprawy, trzeci etap obejmuje powstanie układu registraturalnego i pomocy kancelaryjnych. Obieg pism we wszystkich poddanych szczegółowym badaniom sześciu zgromadzeniach zakonnych był zbliżony: wpływająca korespondencja była przejmowana przez wskazane do tego komórki organizacyjne, segregowana, rejestrowana (z wyjątkiem wspomnianej wyżej kancelarii felicjanek) i dekretowana. Następnie przygotowano projekty odpowiedzi, które podlegały aprobacie przez upoważnioną do tego osobę. W dalszej kolejności sporządzano czystopisy, które – po sprawdzeniu ich poprawności z projektem odpowiedzi – podpisywano i wysyłano do adresata. Kopie odpowiedzi były łączone z pozostałymi pismami danej sprawy w jednostki kancelaryjne. Niestety, autor nie podaje danych na temat normatywów kancelaryjnych (instrukcje kancelaryjne, plany akt, wykazy akt) obowiązujących w kancelariach poddanych badaniom zgromadzeń zakonnych. Nie wiadomo zatem, czy zgromadzenia miały takie normatywy i czy ich zapisy były przestrzegane. Analiza zapisów normatywów w połączeniu z analizą widniejących na pismach znaków kancelaryjnych, pomocy kancelaryjnych, zawartości i oznaczeń jednostek kancelaryjnych jest jednak niezwykle istotnym elementem w badaniach nad kształtem procesów aktotwórczych.

W tej części publikacji scharakteryzowano także kilka istotnych zagadnień: pomoce kancelaryjne, widniejące na pismach znaki kancelaryjne⁴, obieg pism oraz systemy kancelaryjne, obowiązujące w zgromadzeniach. System kancelaryjny sekretariatu warszawskiej prowincji zgromadzenia felicjanek został zdefiniowany następująco:

obieg korespondencji wychodzącej z sekretariatu prowincji, zarejestrowanej w dzienniku pism, z pominięciem rejestracji pism urzędowych przychodzących, potwierdza, że jest to kancelaria dziennikowa. Taki typ kancelarii dziennikowej potwierdza wychodzące pismo urzędowe, zarejestrowane pod numerem L. dz. 86/2012 (s. 198).

W istocie, rejestracja korespondencji w dzienniku podawczym – tak bowiem należy interpretować wyrażenie „dziennik pism” – jest jedną z kluczowych cech charakterystycznych dla systemu kancelaryjnego, określonego jako system dziennikowy, jednak trudno – jak już to podkreślono – przyjąć fakt rejestracji przez kancelarię tylko pism wychodzących z urzędu⁵. Odnośnie do układu jednostek kancelaryjnych autor stwierdza, że „każda tematyczna jednostka kancelaryjna jest zarejestrowana zgodnie z rejestrem zamieszczonym w dzienniku podawczym i ma przypisany skrót literowo-cyfrowy” (s. 205). Niestety, brak wyjaśnienia jak wyglądają owe „rejestr” oraz „skrót literowo-cyfrowy” i z jakiego normatywu wynikają. Z dalszej części omówienia pracy kancelaryjnej w zgromadzeniu felicjanek (s. 227) można jedynie wywnioskować, że do nadania układu jednostek kancelaryjnych służyła jakaś forma rzeczowego planu akt, z którego „skrót literowo-cyfrowy” figuruje w stosownej rubryce dziennika podawczego, wskazując miejsce przyporządkowana zarejestrowanego w dzienniku pisma do konkretnej jednostki kancelaryjnej (teczki). O biurowości ośrodka wychowawczego franciszkanek Rodziny Maryi autor podaje jedynie informację, że jest w nim stosowany dziennik podawczy⁶, a jednostkom kancelaryjnym nadaje

⁴ Znaki takie są widoczne już na reprodukcjach nagłówków pism służbowych przedstawionych w rozdziale drugim omawianej publikacji (s. 143, 146, 149, 154). Kilka innych przykładowych znaków kancelaryjnych z pism różnych zgromadzeń zakonnych autor przytacza i omawia także w rozdziale piątym książki (s. 309, 310, 311).

⁵ Znane są przypadki – przy obowiązującym u aktotwórcy systemie dziennikowym – stosowania dwóch odrębnych dzienników podawczych – jednego do rejestracji wyłącznie pism wchodzących, a drugiego dziennika do rejestracji tylko pism wychodzących, czyli rejestracji – choć w odrębnych pomocach ewidencyjnych – całości korespondencji aktotwórcy, a nie tylko jej części (w tym wypadku – wychodzącej).

⁶ W rozdziale piątym autor przytoczył przykładowe oznaczenie „No 594/27”, widniejące na piśmie wychodzącym z kancelarii placówki opiekuńczej franciszkanek Rodziny Maryi (s. 309). Jest to typowe oznaczenie pisma zarejestrowanego pod kolejnym numerem z dziennika podawczego, niewłaściwie nazwanego przez autora „sygnaturą kancelaryjną” (s. 309), podobnie jak całej grupy oznaczeń, widniejących na piśmie wpływającym do wspomnianej placówki: „No 1117 – L. A., Odpowiedź na No 594/27 z dnia 23 II [19]27” (s. 309), które to oznaczenia nazwane zostały „sygnaturami kancelaryjnymi wystawcy pisma” (s. 309), a w istocie stanowią – naniesione na blankiet korespondencyjny – numer z dziennika podawczego wystawcy pisma (tu: Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych) oraz numer z dziennika podawczego i datę pisma placówki opiekuńczej zgromadzenia, na które odpowiada Ministerstwo.

się układ rzeczowy. Natomiast obieg pism tego zgromadzenia został przedstawiony na przykładzie sekretariatu jego kurii generalnej. Szerzej została omówiona kancelaria sekretariatu kurii generalnej michalitów. Autor podaje przykład znaku kancelaryjnego widniejącego na piśmie: „L. 174/26/41” (s. 199), w wyjaśnieniu podaje, że „174” to liczba z dziennika podawczego, „26” to numer sprawy z wykazu akt, a „41” to oznaczenie roku. Nasuwają się pytania: gdzie w tym znaku jest stosowne oznaczenie hasła klasyfikacyjnego z wykazu akt, zwyczajowo widniejący w tego rodzaju oznaczeniach? (autor podaje jedynie treść tego hasła – s. 200)⁷ oraz czy symbol „26” został zdefiniowany prawidłowo? Jako pomoce kancelaryjne kurii generalnej zgromadzenia wymienione są dzienniki podawcze i skorowidze imienne, zaś układ jednostek kancelaryjnych jest rzeczowy (brak jednak wyjaśnienia, z czego ten układ wynika). W podsumowaniu autor scharakteryzował system kancelaryjny kurii generalnej zgromadzenia jako „system kancelaryjny, zachowujący pierwotny układ dziennikowy, i wykaz akt wyznaczający system kancelarii mieszanej z pominięciem samodzielnego systemu bezdziennikowego” (s. 229). System kancelaryjny, określane mianem mieszane, w istocie polega na wstępnej rejestracji korespondencji wpływającej do aktotwórcy za pomocą środka ewidencyjnego, działającego jak klasyczny dziennik podawczy (czyli jak w wymienionym przypadku), zaś rejestracja właściwa i układ jednostek kancelaryjnych następują na podstawie rzeczowego wykazu akt (również w tym przypadku autor na takie rozwiązanie wskazuje). Możliwe zatem, że kancelaria kurii generalnej michalitów takie rozwiązania stosowała, ale nie zostało to opisane w omawianej publikacji wystarczająco precyzyjnie.

Sekretariat przedszkola – prowadzonego przez michalinki – od 2002 r. rejestruje korespondencję w dzienniku podawczym, jednostkom kancelaryjnym nadawany jest układ rzeczowy (być może według jakiegoś planu akt), jednak autor również nie wyjaśnia tej kwestii. Podobnie brak informacji na temat zasad funkcjonowania kancelarii tego przedszkola przed 2002 r. (autor podał, że zostało ono powołane do życia w 1990 r.). Z kolei sekretariat generalny pasjonistek prowadził w latach 1918-1996 rejestrację korespondencji w dzienniku podawczym. W 1997 r. zmieniono tam system kancelaryjny na bezdziennikowy z rzeczowym wykazem akt będącym podstawą rejestracji spraw i nadawania układu jednostkom kancelaryjnym. Autor przytacza przykładowy znak sprawy – niewłaściwie nazywając go „sygnaturą kancelaryjną” – widniejący na piśmie wychodzącym z kancelarii sekretariatu: „AZG-074-12/06” (s. 203) i wyjaśnia znaczenie jego poszczególnych elementów liczbowych: „074” – oznacza hasło klasyfikacyjne z wykazu akt, zaś „12” – numer pisma danej sprawy. Wymaga to krótkiego komentarza: jeśli jest to

⁷ Autor przytacza jeszcze dwa przykłady znaków kancelaryjnych pism zgromadzenia michalitów: „L. dz. 435-430/92” (s. 146) oraz „L. 408-012/53” (s. 201), jednak bez opisu znaczenia poszczególnych elementów. Jeden z nich, czyli „012”, może być oznaczeniem hasła klasyfikacyjnego z wykazu akt, zbudowanym według dziesiętnego systemu liczbowego. Czy jednak taki wykaz akt był stosowany w biurowości michalitów w 1941 bądź 1953 r.? Autor tego nie wyjaśnia. Inne oznaczenie z pisma wpływającego do kancelarii kurii generalnej tego zgromadzenia zostało przytoczone w rozdziale piątym i ma postać „L. 117-225/54” (s. 310), przy czym znaczenie poszczególnych elementów składowych zapisu nie zostało wyjaśnione.

bowiem klasyczny przykład znaku sprawy oznaczonej według reguł przyjętych dla kancelarii na podstawie wykazu akt jednolitego rzeczowego o dziesiętnym sposobie sygnowania, to „12” oznacza kolejną sprawę w teczce o symbolu klasyfikacyjnych „074” z wykazu akt stosowanego przez zgromadzenie⁸. Podobnie sekretariat Domu Pomocy Społecznej benedyktynek samarytanek, który prowadzi rejestrację korespondencji w dzienniku podawczym – nazwanym przez autora „książką korespondencyjną” (s. 223, 230), założoną wraz z utworzeniem ośrodka w 1993 r. – i nadaje układ rzeczowy jednostkom kancelaryjnym, być może również według jakiegoś planu akt. Autor jednak nie wyjaśnia tej kwestii.

Omawiając zawartość rozdziału trzeciego, trzeba odnieść się jeszcze do dwóch zagadnień. Pierwszym z nich jest – wspomniany już pod innymi kątami – wybór kancelarii poddanych badaniom szczegółowym. Jego wąski zakres objął aktotwórców na różnych szczeblach struktury organizacyjnej poszczególnych zgromadzeń zakonnych, czyli w konsekwencji różniących się np. merytorycznym zakresem wykonywanych obowiązków służbowych i kompetencjami terytorialnymi, co z kolei przekłada się na ilość i tematykę przychodzącej i wychodzącej korespondencji tych aktotwórców⁹. Z jednej strony jest zachowana różnorodność aktotwórców, ale z drugiej strony tak wybrane podmioty nie mogą stanowić grupy reprezentatywnej dla porównawczych badań organizacji pracy kancelaryjnej. Drugie zagadnienie to wybór spraw, których dokumentacja ma ilustrować kształt obiegu pism i ich elementy składowe (w tym znaki kancelaryjne) u badanych aktotwórców. Obieg pism w sekretariacie generalnym pasjonistek omówił autor na podstawie korespondencji w sprawie beatyfikacji s. Józefy Hałacińskiej (s. 202-203, 219-222), w sekretariacie generalnym franciszkanek Rodziny Maryi¹⁰ – na podstawie korespondencji dotyczącej uzyskania zezwolenia ministra edukacji narodowej na utworzenie i prowadzenie ośrodka wychowawczego (s. 207-208), zaś w sekretariacie prowincji warszawskiej felicjanek – na podstawie korespondencji w sprawie założenia nowego domu zakonnego (s. 205-206). Tematycznie sprawy

⁸ Oznaczenie z zarejestrowanego wysyłanego pisma o analogicznej postaci „AZG-0812-5/02” zostało przytoczone w rozdziale piątym omawianej publikacji (s. 311), ale również w nim nie ma wyjaśnienia poszczególnych elementów tego oznaczenia.

⁹ Są to kancelarie dwóch kurii generalnych, kancelaria władz zgromadzenia szczebla prowincji, a ponadto kancelarie domu pomocy społecznej i przedszkola. W jednym przypadku omówione zostały kancelarie dwóch różnych poziomów struktury organizacyjnej danego zgromadzenia, czyli kurii generalnej i ośrodka wychowawczego prowadzonego przez zgromadzenie.

¹⁰ Obieg pism w tym sekretariacie autor określił mianem „zewnątrzny” (s. 207), motywując to faktem, że w trakcie tego obiegu następuje wymiana korespondencji pomiędzy sekretariatem generalnym franciszkanek Rodziny Maryi a znajdującymi się poza strukturami organizacyjnymi zgromadzenia urzędami świeckimi (Ministerstwo Edukacji Narodowej w Warszawie, Kuratorium Oświaty i Wychowania w Ostrołęce). Obieg pism w trakcie rozpatrywania danej sprawy może oczywiście obejmować – w zależności od stopnia komplikacji sprawy i przyjętych u danego aktotwórcy procedur – szereg czynności merytorycznych i technicznych, wykonywanych w poszczególnych punktach zatrzymania różnorodnych komórkach organizacyjnych. Może także – w zależności od sprawy – obejmować wymianę korespondencji z innym urzędami. Trudno jednak określić go jako „zewnątrzny”, a obieg pism wyłącznie we własnych komórkach organizacyjnych aktotwórcy – jako „wewnętrzny”.

stanowią bardzo interesującą materię, ale nie są one typowe dla wspomnianych aktotwórców, przeciwnie, są specyficzne (korespondencja w tego rodzaju sprawach wytwarzana i gromadzona była raz na kilka, kilkanaście lat, w niektórych wypadkach może jeden raz w dziejach danego zgromadzenia). Dlatego nie wydaje się, aby ich dokumentacja mogła pełnić rolę podstawowego materiału dla całościowego ujęcia badanych zagadnień.

Odniesienie się do zawartości rozdziału czwartego należy rozpocząć od jego tytułu *Systemy i narzędzia informatyczne w zgromadzeniach zakonnych na ziemiach polskich w XIX i XX wieku* (s. 233). Takie sformułowanie sugeruje, że narzędzia informatyczne były stosowane w pracy polskich zgromadzeń zakonnych już od XIX wieku, podczas gdy w rzeczywistości miało to miejsce dopiero pod koniec XX wieku. Stąd bardziej właściwy tytuł dla tej części publikacji mógłby mieć postać *Systemy i narzędzia informatyczne stosowane współcześnie w kancelariach i archiwach zgromadzeń zakonnych powołanych na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*. Na wstępie tego rozdziału autor przedstawił narzędzia elektroniczne stosowane w bieżącej pracy kancelaryjnej sześciu struktur zgromadzeń zakonnych. W momencie przeprowadzania badań sekretariaty te posiadały komputery. Jako główny sposób ich wykorzystania wskazano: merytoryczną i techniczną redakcję pism służbowych (edytor tekstu) oraz ich archiwizację (miejsce przechowywania kopii cyfrowych), obsługę poczty elektronicznej (tworzenie, odbieranie, wysyłania i przechowywania kopii przesyłek e-mailowych), a także obsługę specjalistycznych zewnętrznych portali cyfrowych – ubezpieczeniowego ZUS PUE (Platforma Usług Elektronicznych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych), sprawozdawczo-statystycznego Głównego Urzędu Statystycznego oraz – w przypadku placówek oświatowych – aplikacji SIO (System Informacji Oświatowej). Ponadto na komputerach kurii generalnej michalitów utworzono i prowadzono szereg baz danych, wykorzystywanych w bieżącej pracy zgromadzenia. Autor omówił również funkcjonowanie ogólnopolskiej Elektronicznej Platformy Usług Administracji Publicznej (ePUAP) oraz systemu elektronicznego zarządzania dokumentacją określanego jako EZD. Ten ostatni został poddany wnikliwej analizie pod kątem teoretycznych i praktycznych aspektów ewentualnego wykorzystania w biurowej pracy bieżącej zgromadzeń zakonnych czy afiliowanych przy nich placówek oświatowych i wychowawczych, ich specyficznych potrzeb oraz struktur organizacyjnych, mimo że w żadnej kancelarii poddanej badaniom szczegółowym nie wdrożono takiego systemu. Propozycja budowy systemu informatycznego procesów aktotwórczych zgromadzeń zakonnych podzielona została na cztery bloki tematyczne. Zagadnienia bloku pierwszego dotyczą celów i zadań poszczególnych stanowisk pracy, zaangażowanych w obsługę elementów systemu informatycznego¹¹. System taki stanowiłby udoskonaloną wersję tradycyjnego systemu obiegu informacji i dokumentacji w urzędzie aktotwórcy, ułatwiający i przyspieszający proces gromadzenia, analizy i zarządzania informacją. Blok drugi obejmuje

¹¹ Poprzez stanowisko pracy autor rozumie nie osobę (pracownika), lecz cały zespół elementów: zadania (przewidziane dla danego stanowiska pracy), zakres odpowiedzialności i uprawnień, kwalifikacje merytoryczne, niezbędne do podjęcia się wykonywania owych zadań, narzędzia i miejsce do wykonywania powierzonych zadań (s. 265).

kwestie umiejętności i kwalifikacji zawodowych osób, realizujących merytoryczne oraz techniczne czynności w kancelariach i sekretariatach zgromadzeń zakonnych, które to osoby w proponowanym systemie zostałyby włączone w informatyzację procesu aktotwórczego¹². Rozważania nad standaryzacją oraz ujednoczeniem struktury organizacyjnej domów zgromadzeń zakonnych stanowią trzeci blok zagadnień postulowanego systemu informatycznego. W standaryzacji i ujednoczeniu struktur organizacyjnych oraz procedur postępowania z dokumentacją autor upatruje gwarancji powodzenia wdrożenia w życie systemu elektronicznego zarządzania informacją i dokumentacją. Według niego umożliwi to wypracowanie stałych algorytmów dla procesów aktotwórczych i późniejszej archiwizacji dokumentacji zgromadzeń zakonnych. Ostatni blok obejmuje kwestie techniki i technologii w procesie ujednoczania zarządzania informacją i dokumentacją. Jak podkreśla autor „odpowiednie wyposażenie zaplecza kancelarii, sekretariatu w urządzenia techniczne i informatyczne, mogą być prognostykiem wzrostu wydajności i efektywności pracy” (s. 272) oraz skutecznie wspomóc faktory omówione we wcześniejszych blokach problemowych. Opisy zawarte w tym podrozdziale zostały zilustrowane stosownymi schematami graficznymi.

Recenzowaną publikację kończy rozdział piąty *Procesy archiwizacji zasobu archiwalnego zgromadzeń zakonnych na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*. W przeciwieństwie do rozdziału trzeciego, w którym autor nie podał informacji o obowiązujących w badanych zgromadzeniach przepisach kancelaryjnych, tutaj wspomina o normatywach regulujących kwestię archiwizacji akt własnych w poddanych badaniom strukturach zgromadzeń zakonnych. Własnymi przepisami (instrukcja archiwalna, regulamin archiwum) dysponuje jedynie kuria generalna michalitów. Wobec pozostałych pięciu zgromadzeń stwierdzono, że „nie dysponują [one – przyp. A.G.D.] jeszcze pełnymi, własnymi opracowaniami aktów prawnych” (s. 279). Informacja ta nie została rozwinięta, stąd trudno odnieść się do tego zagadnienia. Bliższe dane podano dopiero przy omawianiu procesu archiwizacji w poszczególnych strukturach zgromadzeń zakonnych. Należy jeszcze przyrzeć się strukturom wybranym do tego etapu badań szczegółowych, ponieważ autor po raz kolejny nie był konsekwentny w swym wyborze. Tym razem badaniami objął archiwum prowincji warszawskiej felicjanek, archiwum franciszkanek Rodziny Maryi (w analizie procesu aktotwórczego strukturą poddaną badaniom był ośrodek wychowawczy tego zgromadzenia), archiwum kurii generalnej michalitów, archiwum michalitek (uprzednio proces aktotwórczy został poddany analizie na przykładzie kancelarii przedszkola prowadzonego przez to zgromadzenie), archiwum pasjonistek, archiwum benedyktynek samarytanek (proces aktotwórczy w tym zgromadzeniu został omówiony na przykładzie kancelarii domu pomocy społecznej). Zatem w trzech przypadkach są to inne struktury niż poddane analizie w rozdziale dotyczącym procesom aktotwórczym, poprzedzającym archiwizację dokumentacji, a razem stanowiącym całość w postaci procesu archiwotwórczego. Wydaje się jednak, że zarówno proces aktotwórczy, jak i archiwizacja powinny

¹² Autor zauważa, że osoby wykonujące czynności biurowe w sekretariatach i kancelariach zgromadzeń zakonnych są zazwyczaj stanu zakonnego. Analogiczna sytuacja ma miejsce także w placówkach oświatowych i wychowawczych podległych zgromadzeniom zakonnym (s. 267).

zostać omówione dla tych samych struktur organizacyjnych danego zgromadzenia. Wtedy byłaby zachowana ciągłość procesu postępowania z dokumentacją w konkretnym zgromadzeniu.

Omówienie procesu archiwizacji zostało ujęte w kilka zagadnień tematycznych. Na wstępie autor powraca do kwestii szczegółowych normatywów archiwalnych sześciu zgromadzeń zakonnych, z których jedynie kuria generalna michalitów dysponuje stosownymi przepisami. Pozostałe pięć zgromadzeń nie ma takich formalnych przepisów, a kwestie trybu archiwizacji dokumentacji są normowane w nich zwyczajowo. W dalszej kolejności omówiono selekcję, która nie jest prowadzona w żadnym z sześciu zgromadzeń. Autor zauważa w konkluzji, że przyczyną tego stanu rzeczy jest brak stosownych, wewnętrznych regulacji prawnych. Następnie zostało poruszone zagadnienie opracowania zasobu archiwalnego: zasób archiwów pasjonistek oraz felicjanek nie jest opracowany (w tym drugim są jednak prowadzone próby opracowania), archiwa franciszkanek Rodziny Maryi oraz benedyktynek samarytanek dysponują tradycyjnymi inwentarzami książkowymi (brak jednak informacji, jaka część zasobu jest nimi objęta), archiwum kurii generalnej michalitów tylko dla części zasobu posiada papierowy inwentarz, sporządzony na bazie pól opisu karty bibliotecznej oraz – założoną w formie eksperymentalnej – komputerową bazę danych, opartą na standardzie FOPAR (autor nie podał odnośnie do jakie część zasobu zastosowano pomoce ewidencyjne). Z kolei część zasobu archiwum michalitek posiada tradycyjny inwentarz kartkowy (także w tym przypadku autor nie określił wielkości zasobu, która jest nim objęta¹³). W podsumowaniu podrozdziału autor sugeruje wykorzystanie w opracowywaniu zasobów archiwalnych zgromadzeń zakonnych elektronicznych baz danych dla poziomu jednostki archiwalnej i pól opisu, zawartych w standardzie FOPAR¹⁴, pokrótce też przedstawił postulowane przez siebie poziomy opisu, mogące służyć do opisu zasobów archiwów zakonnych.

Ostatnim zagadnieniem podrozdziału jest kancelaryjna postać akt zgromadzeń zakonnych, rozumiana przez autora jako elementy rozpoznawcze jednostek archiwalnych zewnętrzne (widniejące na obwolutach jednostek archiwalnych) i wewnętrzne (widniejące na poszczególnych dokumentach i wskazujące na przynależność do konkretnej jednostki archiwalnej). Na wstępie analizy autor podkreślił, że na żadnej z analizowanych teczek nie widnieje sygnatura archiwalna, wynikająca ze spisu zdawczo-odbiorczego. Dowodzi to, iż w momencie przekazania akt do zasobów archiwów badanych zgromadzeń zakonnych nie były sporządzane spisy zdawczo-odbiorcze (autor wcześniej wspominał, że przekazywanie akt do archiwum odbywa się zwyczajowo, a nie na podstawie zapisów normatywów

¹³ Autor nie podaje rozmiarów zasobów omawianych archiwów, chociaż dane takie niewątpliwie rzuciłyby nowe światło np. na kwestie racjonalnego wyboru optymalnej metody porządkowania i rodzaju pomocy ewidencyjnych.

¹⁴ Standard opisu archiwalnego FOPAR został opracowany w latach 1991-1997 przez prof. Bohdana Ryszewskiego z Instytutu Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Szerzej o jego założeniach i charakterystyce poszczególnych poziomów zob. B. Ryszewski, *Problemy komputeryzacji archiwów*, Toruń 1994, s. 41-58.

kancelaryjno-archiwalnych, których *nota bene* badane zgromadzenia w większości nie mają).

Elementy zewnętrzne autor analizuje na przykładzie jedynie sześciu jednostek archiwalnych (teczek), przechowywanych w archiwach sześciu zgromadzeń, poddanych przez niego badaniom szczegółowym. Niestety, nie podaje informacji, jakimi kryteriami kierował się, wybierając teczki do szczegółowej analizy, ani informacji, czy widniejące na nich dane są typowe dla całości bądź jakiejś części zasobów danych archiwów. Analizowane teczki z zasobów archiwów felicjanek i michalitek na obwolutach mają jedynie tytuły i daty skrajne. Obwoluta teczki z archiwum franciszek Rodziny Maryi podaje nazwę aktotwórcy, nazwę archiwum oraz oznaczenie „Sygn. AZ III 45” (s. 309) będące sygnaturą z inwentarza książkowego archiwum tego zgromadzenia. Z kolei nazwa aktotwórcy, tytuł teczki, daty skrajne pism wewnątrz teczki oraz sygnatura archiwalna (wynikająca z inwentarza książkowego tego archiwum) widnieją na obwolucie teczki z archiwum benedyktynek samarytanek. Analizowana szczegółowo teczka z archiwum zgromadzenia pasjonistek ma na obwolucie tytuł teczki oraz oznaczenia komórki organizacyjnej (wytwórcy danej jednostki archiwalnej) i symbolu klasyfikacyjnego „AZG-0812” (s. 311), wynikające z wykazu akt, używanego w kancelarii zgromadzenia od 1997 r. Najbardziej jest rozbudowany opis obwoluty teczki z archiwum kurii generalnej michalitów – zawiera nazwę aktotwórcy, symbole komórki organizacyjnej i klasyfikacyjny, tytuł teczki, daty skrajne, ewentualnie numer tomu, liczbę stron w teczce, symbol kwalifikacji archiwalnej. Jak więc widać, w treści i zawartości opisów obwolut teczek gromadzonych w archiwach zgromadzeń zakonnych panuje dowolność. Może ona wynikać z kilku przyczyn, np. braku regulacji prawnych, w tym instrukcji archiwalnych, w których zawarte byłyby elementy opisu jednostki archiwalnej. Rozdział ten uzupełniają: dalsza analiza elektronicznego systemu EZD (w tym miejscu przeprowadzona w kontekście archiwizacji danych tego systemu), analiza możliwości stron internetowych zgromadzeń zakonnych (ze szczególnym uwzględnieniem udostępnienia danych, zawartych w zasobach archiwów zakonnych) oraz krótka charakterystyka korzyści płynących z digitalizacji zasobu archiwów zgromadzeń zakonnych. We wszystkich tych przypadkach autor zauważa, że zadania te wymagają dalszych prac organizacyjnych i inwestycyjnych.

Badania nad organizacją i działalnością kancelarii Kościołów i związków wyznaniowych w Polsce oraz nad funkcjonowaniem i zasobami ich archiwów znajdują się poza głównymi nurtami badań naukowych dotyczących szeroko pojętych zagadnień dziejów biurowości i archiwoznawstwa. Przyczyną tego stanu rzeczy jest m.in. specyfika organizacji wewnętrznej czy form działalności bieżącej, mająca bezpośredni wpływ na formy fizyczne i treść merytoryczną ich archiwaliów, czy też utrudniony dostęp do dokumentacji bieżącej i historycznej, głównie z braku pomocy ewidencyjnych zasobu archiwów Kościołów i związków wyznaniowych, o czym wyraźnie pisał autor omawianej publikacji. Stąd – jak zaznaczono na wstępie – z zadowoleniem należy przyjąć monografię poświęconą procesom aktotwórczym i archiwizacji dokumentacji w zgromadzeniach zakonnych założonych i działających na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. Jej autor nie ustrzegł

się błędów terminologicznych przy omawianiu metod pracy kancelaryjnej badanych struktur zgromadzeń zakonnych, niekiedy miał także problemy z właściwą interpretacją widniejących na pismach oznaczeń kancelaryjnych. Ponadto nie wyjaśnił dostatecznie jasno niektórych aspektów wyboru wykorzystanej w monografii bazy źródłowej: zakresu chronologicznego badań czy kryterium wyboru zgromadzeń zakonnych i ich struktur organizacyjnych, poddanych badaniom szczegółowym, a stanowiących podstawę do zaprezentowania uogólnionych wniosków odnośnie do pozostałych zgromadzeń. Zastrzeżenia budzą również wybór przykładów spraw, w których obieg pism miał stanowić egzemplifikację dla całości korespondencji danego zgromadzenia, czy jednostek archiwalnych, poddanych analizie w kontekście przebiegu archiwizacji w danym zgromadzeniu i opracowania zasobu jego archiwum. Część z tych uchybień wynika z faktu, że wiele prac kancelaryjnych i funkcjonowanie archiwów w badanych zgromadzeniach zakonnych opiera się na prawie zwyczajowym, a nie na normatywach spisanych w instrukcjach i regulaminach, są one zatem trudne do objęcia systematycznymi naukowymi badaniami. Na podkreślenie zasługują autorskie propozycje wdrożenia nowoczesnych technik do bieżącej pracy kancelarii i archiwów polskich zgromadzeń zakonnych, w tym opracowania jednolitego standardu opisu zasobów gromadzonych w archiwach zakonnych. Wymienione zastrzeżenia jednak nie umniejszają w istotny sposób walorów poznawczych publikacji, która stanowi wartościowe uzupełnienie literatury naukowej poświęconej współczesnym kancelariom i archiwom polskich zgromadzeń zakonnych.

Słowa kluczowe: archiwum; archiwum zakonne; michalicy; procesy archiwotwórcze; zakony żeńskie; zakony męskie

REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

- Majka Roman, *Zasób Archiwum Generalnego Zgromadzenia Świętego Michała Archanioła*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 82 (2004) s. 123-142.
- Majka Roman, *Problemy współczesnej kancelarii domu zakonnego*, „Archiva Ecclesiastica”, 4 (2007) nr 4, s. 45-56.
- Majka Roman, *Problemy opracowania zasobu archiwów zakonnych w skomputeryzowanych systemach informacyjnych na przykładzie Zgromadzenia Świętego Michała Archanioła*, Warszawa 2008.
- Majka Roman, *Stan informatyzacji i digitalizacji archiwów kościelnych*, w: *Strategia i metoda digitalizacji i udostępniania zbiorów kościelnych*, red. M. Bała, S. Dziekoński, Warszawa 2012, s. 45-58.
- Majka Roman, *Problem zespołowości w archiwach zakonnych*, w: *Zatrzymać przeszłość, dogonić przyszłość. Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich. Wrocław 5-7 września 2012 r.*, red. W. Chorążyczewski, K. Strykowski, Warszawa 2013, s. 87-94.

- Majka Roman, *Różnorodność i standaryzacja w archiwach zakonnych Kościoła rzymsko-katolickiego*, w: *Toruńskie Konfrontacje Archiwalne*, t. 3: *Archiwistyka między różnorodnością a standaryzacją*, red. W. Chorążyczewski, A. Rosa, Toruń 2013, s. 331-346.
- Majka Roman, *Struktura zasobu archiwów zakonnych*, w: *Symposia Archivistica*, t. 1: *Zasada strukturalna jako podstawa opisu archiwaliów w zintegrowanych systemach informacji archiwalnej*, red. R. Leśkiewicz, A. Żeglińska, Warszawa 2015, s. 81-96.
- Majka Roman, *Standaryzacja opisu archiwalnego w archiwach Kościoła katolickiego*, w: *Symposia Archivistica*, t. 3: *Standaryzacja opisu archiwalnego*, red. J. Bednarek, P. Perzyna, Warszawa-Lódź 2016, s. 149-161.
- Majka Roman, *Specyficzne rodzaje dokumentacji wraz z pomocami archiwalnymi w wybranych archiwach zgromadzeń zakonnych*, „Archeion”, 117 (2016) s. 406-420.
- Majka Roman, *Specyficzne elementy wyszukiwawcze w zasobie archiwów zakonnych*, w: *Symposia Archivistica*, t. 4: *Problemy archiwalnego opisu informacyjnego*, red. W. Chorążyczewski, A. Rosa, Warszawa 2017, s. 147-159.
- Majka Roman, *Projekt modelu systemu informatycznego w archiwach zakonnych*, w: *Symposia Archivistica*, t. 5: *Problemy archiwalnych systemów informatycznych*, red. J. Bednarek, P. Perzyna, Warszawa-Lódź 2019, s. 129-136.
- Majka Roman, *Wyszukiwanie w archiwach zakonnych*, w: *Symposia Archivistica*, t. 6: *Problemy wyszukiwania informacji w polskich archiwach*, red. A. Żeglińska, M. Żuławnik, Warszawa 2020, s. 157-168.
- Ryszewski Bohdan, *Problemy komputeryzacji archiwów*, Toruń 1994.